

Czary przy Warszawskiej



Dzięki akcji władz miasta "Lokal na Kulturę" przy ul. Warszawskiej w Katowicach powstają czarodziejskie miejsca. Odwiedziliśmy jedno z nich i ciągle nie możemy się zdecydować, co to jest: Pracownia mody? Galeria malarska? Studio fotografii artystycznej?

Dominika Maniek swoje królestwo nazwała Galerią IMAGO-ART. Znajduje się ona pod numerem 67, oczywiście przy ul. Warszawskiej. W kamienicy, jakich wiele przy tej, niegdyś bardzo reprezentacyjnej arterii miasta. A dziś jak jest – każdy widzi.

A jednak Warszawska się zmienia. Zmienia się właśnie dzięki takim osobom, jak Dominika. W

jednym pomieszczeniu kolekcje niepowtarzalnych strojów, zaprojektowanych przez artystkę. W drugim maszyny do szycia. Tutaj te stroje powstają.

W galerii – wiadomo – podziwia się dzieła sztuki. W tej galerii dziełami sztuki bywają nie tylko stroje. Na ścianach wiszą obrazy. Dominika Maniek stara się mniej więcej raz na miesiąc otwierać kolejną wystawę. Początkowo myślała o tym, by prezentować wyłącznie fotografie poświęcone modzie. Okazało się jednak, że w Katowicach i w innych miastach naszego regionu jest bardzo wielu utalentowanych malarzy, a nie tak wiele miejsc, gdzie mogliby prezentować swoje prace. Więc pani Dominika udostępniła im ściany.

Z największym rozrzewnieniem wspomina jedną ze zorganizowanych przez siebie wystaw. Bynajmniej nie absolwentów Akademii Sztuk Pięknych. Była to prezentacja prac dzieci z przedszkola nr 6 w Katowicach. Przedszkolaki miały prawdziwą wystawę, na którą przyprowdziły rodziców. Ile przy tym było radości, tego nie sposób opisać.

